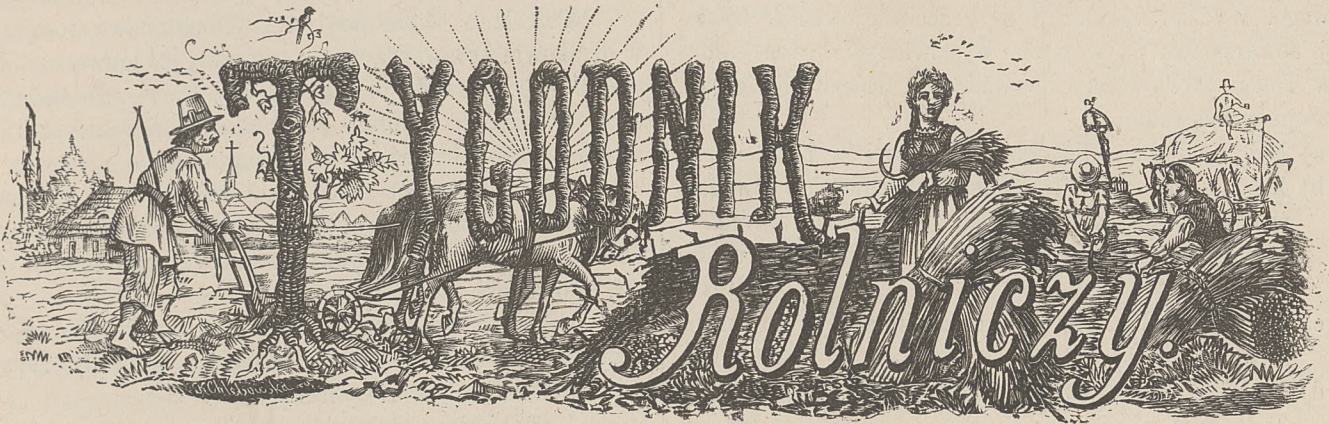




Organ c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austriackim rocznie 6 złr. w. a., półrocznie 3 złr. w. a., w W. ks. pożańskim i całym państwie niemieckim rocznie 12 marek, półrocznie 6 marek; w Królestwie polskim rocznie 6 rubli, półrocznie 3 ruble. Pojedynczy numer 12 ct. w. a. Cena inseratu od miejsca wiersza dwufamowego dla członków Towarzystw okręgowych, prenumerujących „Tygodnik” 4 centy, dla wszystkich innych 8 centów.

„Tygodnik Rolniczy” wychodzi w sobotę każdego tygodnia. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się. Reklamacje nie opieczetowane nie podlegają opłacie pocztowej. Manuskrypta winne być opatrzone podpisem autora; nieumieszczonych nie zwraca się. Zamówienia na „Tygodnik”, ogłoszenia, oraz wszelkie artykuły, przyjmuje Redakcyja i Administracyja „Tygodnika” w lokalu Towarzystwa rolniczego krakowskiego ul. Karmielicka Nr. 42.

Treść: Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu. — Sprawozdanie z czynności Towarzystwa roln. okręg. brzeskiego. — Próby z nawozem sztucznym przeprowadzone na Węgrzech. — Rozmaitości. — Korespondencya Redakcyi. — Wiadomości handlowe. — Ogłoszenia.

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA

Komitetu Tow. rol. krak. odbytego dnia 23 marca b. r.

Główną czynnością Komitetu na tem posiedzeniu było: 1. wysłuchanie sprawozdania sekeyi hodowlanej, mającego być przedłożonem na Zebraniu Ogólnem 29 marca b. r.; 2. dyskusya nad wnioskami Tow. rol. okręg. przeznaczonemi na toż Zgromadzenie.

Co do punktu 1-go, Komitet przyjąwszy po przeprowadzonej dyskusyi sprawozdanie referenta, uchwalił dodatkowo postawić na Zebraniu Ogólnem następujące jeszcze wnioski:

- a) o zmianę warunków udzielania buhai subwenecjonowanych w tym kierunku, by właściciele ich obowiązani byli dostarczać na wezwanie inspektora raz do roku furmanek do najbliższych stacyi kolei lub stacyi buhai;
- b) o uregulowanie kosztów urządzania premiowań bydła włościańskiego w ten sposób, by nie wynosiły więcej jak 10 % kwoty przeznaczonej na to premiowanie. Przy punkcie 2-gim uchwalono poprzeć następujące wnioski Towarzystwa rol. okręg;

- a) Wniosek Tow. okręg. rzeszowskiego w sprawie Tow. wzajem. pomocy Oficyalistów prywatnych.
- b) Wniosek Tow. okręg. bocheńskiego w sprawie oficyalistów i wyrobów krajowych.
- c) Wniosek Tow. okręg. wielickiego o zaprowadzenie w Krakowie ekspozytury biura melioracyjnego.
- d) Wniosek Tow. okręg. rzeszow. tyczący się kontroli

wyrobu spirytusu odesłano do sekeyi gorzelnianej dla poprzedniego zbadania.

- e) Wniosek tegoż Tow. o asekuracyi bydła przyjęto do wiadomości.
- f) Wniosek Tow. okręg. bocheńskiego odnoszący się do zawijającego się we Lwowie Tow. ochrony własności ziemskiej, jako jeszcze niesformułowany, rezerwowano do następnego porozumienia się.

Oprócz tego uchwalono jeszcze wezwać ponownie Prezydya tych Tow. okręg., które nie złożyły wykazów czynnych swych członków, o jak najrychlejsze nadesłanie tychże.

Postanowiono zaprosić na członka Zarządu głównego Kółek rol. p. Antoniego Wrotnowskiego Dyrektora banku krajowego.

Upoważniono Prezydium do mianowania Cenzora do banku krajowego.

SPRAWOZDANIE

z czynności Towarzystwa rolniczego Okręgowego Brzeskiego z czasu od dnia 1 Stycznia do końca Grudnia 1885 roku.

Na pierwszym w roku 1885 odbytem posiedzeniu Wydziału przyjęto referat Komisji statutowej, tyczący się zmian Statutu Towarzystwa rolniczego Okręg. brzeskiego z powodu reorganizacyi c. k. Towarzystwa roln. krakow-

skiego koniecznych i sformułowano wnioski odpowiednie na Ogólnem Zgromadzeniu Towarzystwa rolniczego okręgowego. Wydział oświadczył się przeciw gwarancji wexlowej Towarzystwa na wexlach wystawionych przez Członków Towarzystwa w celu sprowadzania maszyn rolniczych. Następnie uchwalono:

- a) Nabycie buhaja dla obory dworskiej w Łętowicach;
 - b) Zajęcie się rozdzieleniem w okolicach powodzią w roku 1884 nawiedzonych, 100 cetnarów metrycznych soli spiżowej przez c. k. Namiestnictwo udzielonych;
 - c) Zaprosić Członków pojedynczych sekeyi do ukonstytuowania się;
 - d) Rozpisać zaproszenie zachęcające do prenumeraty *Tygodnika rolniczego*;
 - e) Zaprosić Członków Towarzystwa do subskrypcji na medal pamiątkowy ś. p. Henryka hr. Wodzickiego, byłego Prezesa c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.
- Wszystkie powyższe uchwały wykonane zostały.

Na podanie Towarzystwa o uzyskanie 200 cetnarów soli dla bydła za połowę ceny, c. k. Dyrekcya krajowa Skarbu odpowiedziała odmownie; zaś co do uzyskania bezpłatnego surowicy dla gmin odesłała c. k. Dyrekcya Skarbowa Towarzystwo do istniejących przepisów. W skutek tego zapytał Wydział Towarzystwa pismem z dnia 8 stycznia 1885 Dyrekcję powiatową Skarbu, jakich formalności winni są dopełnić rolnicy dotknięci klęską powodzi celem otrzymania bezpłatnego wydania surowicy. W skutek odpowiedzi Dyrekcji Skarbu na to pismo Towarzystwo rozesłało uwiadomienie do 123 gmin wiejskich i obszarów dworskich, ażeby dla otrzymania surowicy żądaniem dowodami poparte podania wносиły do organów c. k. Straży Skarbowej miejscowej. Podające strony zastosowały się do tej informacji. Z przykrością jednak zauważył Wydział, że przepisy pod względem bezpłatnego udzielania surowicy, czynią otrzymanie takowej prawie niemożliwym, gdyż w skutek tychże utrudnień tylko w wyjątkowych wypadkach i to jeszcze z wielką trudnością bezpłatne wydanie surowicy otrzymać można.

Przesłano do umieszczenia w *Tygodniku rolniczym* odpis Sprawozdania Wydziału Towarzystwa rolniczego Okręgowego brzeskiego do Wydziału krajowego z dnia 16 sierpnia 1884 l. 124 o regulacji rzek i potoków w powiecie Brzeskim, które też Redakcya w *Tygodniku* umieściła.

Do oględzin buhai subwencyjnych delegowano Członków Towarzystwa, którzy czynność swoją ściśle dopełnili i sprawozdanie swoje Wydziałowi przesłali.

Zaproszono nienależących jeszcze do żadnej sekeyi członków Towarzystwa do przystąpienia do poszczególnych sekeyj, w skutek czego członkowie przesłali swoje odnośne oświadczenia, tak, że już bardzo nieznaczna liczba członków Towarzystwa znajduje się, którzy do żadnej jeszcze z sekeyj nie należą. Sekeyje te ukonstytuowały się na Zgromadzeniach ku temu sproszonych.

Uchwalono regulamina dla sekeyj określające ich działalność i stosunek tychże do Wydziału Towarzystwa.

Przesłano Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie sprawozdanie z otrzymanych subwencji, jako to: 500 złr. na zakupno buhai dla krów włościańskich, oraz 200 złr. na zakupno buhai dla dworów za rok 1884, z których to subwencji zakupioną została stosowna liczba buhai. Przesłano również Komitetowi c. k. Towarzystwa Rolniczego sprawozdanie z premiiowania bydła włościańskiego i z użytych na ten cel udzielonych 400 złr. subwencji.

Towarzystwo odbyło jedno Zgromadzenie Ogólne przy licznych udziale swoich członków, Uchwały zapadłe na tem Zgromadzeniu są następujące:

1. Uchwalono zmiany Statutu Towarzystwa rolniczego okręgowego, brzeskiego, które okazały się koniecznymi w skutek reorganizacji c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego zmieniającej stosunek Towarzystwa rolniczego okręgowego brzeskiego do tegoż Towarzystwa ze względu na Rozdział VI §§ 23, 23, 24 i inne nowego Statutu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego z roku 1882.

2. Przy sprowadzeniu maszyn rolniczych dla członków Towarzystwa uchwalono, aby tak jak dotąd Towarzystwo pośredniczyło w sprowadzaniu maszyn rolniczych bez przyjęcia na siebie gwarancji wypłaty za biorącego maszynę.

3. Za subwencję, udzieloną przez Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie 100 złr. na drobny inwentarz, uchwalono zakupić kilka knurków poprawnej rasy dla rozdania takowych pomiędzy hodowców.

4. Uchwalono, aby działalność Towarzystwa zwrócić w więcej praktyczną stronę.

5. Uchwalono wysłać petycję telegraficzną do Rady państwa o podwyższenie cła wchodowego od zboża i maki, co też bezzwłocznie uskuteczniiono.

6. Na Zgromadzenie Ogólne c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie w marcu 1885 odbyć się mające wybrano delegatów W. Pana Kazimierza Laskowskiego, J. W. Artura Sumieńskiego, W. Pana Kazimierza Jankowskiego, a na Zastępców W. Księdza Jana Kitrysa, W. Pana Mieczysława Regelspergera i W. Pana Stanisława Chrzęszczewskiego.

7. Sprawozdanie Komisji regulacji rzek w powiecie brzeskim przyjęto do wiadomości, dla korzystania z takowego w sprawach regulacji rzek i potoków i zalesienia stoków górskich w naszym powiecie.

W dalszej swej czynności załatwił Wydział następujące sprawy:

Na zapytanie Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie względem utrzymania szkoły ogrodniczej i nauki uprawy chmielu przy szkole rolniczej w Czernichowie, oświadczył się Wydział Towarzystwa za utrzymaniem szkoły ogrodniczej przy szkole rolniczej w Czernichowie oraz za wykładaniem tamże nauki o uprawie chmielu.

Na żądanie c. k. Dyrekcji powiatowej Skarbu w Tar-

nowie wymagające od Towarzystwa złożenia fasyi majątku celem wymierzenia należytości ekwiwalentowej, odpowiedziano pismem z dnia 26 kwietnia 1885, iż Towarzystwo rolnicze okręgowe brzeskie nie poczuwa się do obowiązku składania fasyi z powodów, które Wydział w zwyczajnym swym piśmie wymienił.

Na zapytanie c. k. Starostwa w Brzesku, w skutek żądania c. k. Starostwa w Ropezycach, ile morgów pola w powiecie brzeskim bywa użytem do uprawy buraków cukrowych dla cukrowni w Sędziszowie, odpowiedział Wydział, że buraki w powiecie brzeskim nie bywają dla cukrowni uprawiane.

Przyjęto do wiadomości nadesłany przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego projekt regulacyi wód, oraz spółek wodnych, który jako cenny materiał przy regulacyi rzek w naszym powiecie zużytym zostanie.

W skutek odezwy Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie do L. 223, oraz zapytania Komitetu do L. 226 przesłano do Wysokiego Rządu przez tenże Komitet dwie petyce a mianowicie: petycję co do cel ochronnych i taryf kolejowych, oraz co do środków usunięcia przesilenia rolniczego.

Podanie Pana Wilhelma Homolacza z Gnojnika o utworzenie obory zarodowej dla bydła Simenthalskiego przesłano Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego z należytem poparciem.

Otrzymane z Komitetu subwencye, a mianowicie kwotę 150 złr. na zakupno buhai dla dworów; kwotę 100 złr. na zakupno buhai dla krów włościańskich; kwotę 100 złr. na drobny inwentarz, oraz kwotę 79 złr. 28 ct. na zakupno nasion, użyto w odpowiedni sposób. Tak samo postąpione będzie z kwotą 100 złr. subwencji na premiowanie przeznaczoną, której użycie dla tego się tylko opóźniło, albowiem Wydział oczekiwał na zezwolenie Komitetu użycia tejże kwoty na zakupno buhai, czego Komitet odmówił.

Na Zgromadzenie Ogólne c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie w dniu 7 lipca 1885 odbyte, delegowanymi zostali ci sami członkowie Towarzystwa, którzy wybranymi byli na Zgromadzenie Ogólne 10 marca 1885 roku w Krakowie odbyte; gdy jednakże nie wszyscy panowie mogli na to Ogólne Zgromadzenie przybyć, przeto zaproszono na zastępców delegatów — oprócz pana Kazimierza Jankowskiego — Panów: Hrabiego Jana Stadnickiego i p. Stanisława Chrzaszczewskiego.

Na zapytanie Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego Centralnego o chorobach raków odpowiedziano, że choroby te w powiecie brzeskim nie były dostrzegane.

W skutek zapytania c. k. Starostwa w Brzesku, czy jest do życzenia i czy leży w interesie powiatu zaprowadzenie cła ochronnego — a właściwie tegoż podwyższenia od wyrobów drzewnych, odpowiedziano, że obecnie nie leży to w interesie powiatu, co jednak w przyszłości może być pożądanem.

Na zapytanie Wydziału Rady powiatowej w Brzesku co do udzielania subwencji ze strony Rady powiatowej osiedlić się chcącemu w powiecie weterynarzowi i przesłanie Wydziałowi Rady powiatowej opinii co do kwalifikacyi takowego, odpowiedziano, że osiedlenie się weterynarza w naszym powiecie jest bardzo pożądanem.

W skutek zapytania Komitetu Centralnego co do uciążliwości przy ściąganiu należytości podatkowych, odpowiedziano, że takowe nadużycia wcale się u nas nie znajdują od czasu zaprowadzenia sekwestratorów urzędowych.

Nadesłaną odezwę c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego z dnia 18 września 1885 do L. 387 oraz ogłoszenie c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego z dnia 16 września 1885 do L. 1532 rozesłano właścicielom chmielarni do zrobienia z takowych stósownego użytku.

Z Wydziału Rady powiatowej w Brzesku nadesłane ogłoszenie Komisji urządzającej targ zbożowy we Lwowie rozesłano również o ile zapas starczył członkom Towarzystwa.

W skutek zapytania c. k. Starostwa w Brzesku o ceny zboża i ceny najmu w powiecie Brzeskim w dwóch jego dystryktach klasyfikacyjnych z trzechletniego okresu lat 1882, 1883 i 1884, — odpowiedziano: iż cena przeciętna ziemiopłodów zmniejszyła się w tych latach, zaś cena najmu robocizny podniosła się.

Na żadaną przez Wydział krajowy od Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego opinię co do pastwisk gminnych, a przesłane z Komitetu zapytanie do Towarzystwa naszego o zdanie w powyższym względzie, oświadczył się Wydział w skutek wyczerpującej relacyi Sekcyi rolnej Towarzystwa, w ten sposób: aby przy pozostawieniu pastwisk gminnych w posiadaniu gmin, rozciągnąć nad temiż pieczę w drodze administracyjnej, co do urządzenia gospodarstwa temi pastwiskami, podziałem tychże na poszczególne kategorie dla różnego rodzaju inwentarza, osuszaniem, ochroną od wylewów przez obwałowanie, kultury tychże pastwisk przez obsiewy trawami, oraz tępienia chwastów.

Na zaproszenie przez p. Erazma Wolańskiego na Zjazd gorzelniarzy, zaproszono i delegowano p. Włodzimierza Lisowskiego, członka Towarzystwa gruntownie obeznanego z sprawą opodatkowania gorzelni w kraju.

W skutek zaproszenia Komitetu wiecu rolniczego we Lwowie zaproszono i delegowano na wiec ten hr. Jana Stadnickiego.

Komitet Centralny pismem swym z dnia 11^{go} grudnia 1885 zapytał Towarzystwo rolnicze Okręgowe Brzeskie, w skutek żądania Wydziału krajowego, o spostrzeżeniach co do sporyszu w życie, na co Wydział przesłał Komitetowi gruntownie opracowaną odpowiedź Sekcyi rolnej Towarzystwa, że w roku 1885 zebrane w powiecie brzeskim żyto zupełnie jest wolne od sporyszu, że żyto tutejsze zawsze było poszukiwanem przez kupców, a na-

wet w roku 1885, pomimo niskich cen żyta, takowe znajduje chętnych odbiorców, po cenach nawet wyższych; że sporysz da się łatwo z żyta odczyścić, oraz że nie dostrzeżono w powiecie naszym od lat najdawniejszych ani jednego wypadku zaślubnięcia czeladzi w skutek żywienia tejże chlebem wypieczonym z mąki pochodzącej z żyta odjemnego.

Oprócz posiedzeń Wydziału odbywały się posiedzenia poszczególnych Sekeyj, w celu ukonstytuowania się oraz w celach narady nad przydzielonymi Sekeyom przedmiotami do załatwienia.

Wydział Towarzystwa przesłał Komitetowi centralnemu uchwaloną przez Ogólne Zgromadzenie kwotę 20 złr. na medal pamiątkowy dla rodziny ś. p. Henryka hr. Wodzickiego oraz 32 złr. 50 ct. na medale brązowe, a częścią na tenże medal pamiątkowy złoty. Wydział przesłał także Komitetowi centralnemu wkładki od członków Towarzystwa za rok 1884.

Na mocy § 18. Statutu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego i § 15. Statutu Towarzystwa rolniczego okręgowego brzeskiego uczestniczył Prezes Towarzystwa jako członek Komitetu centralnego w r. 1885 na 12 posiedzeniach Komitetu centralnego, a delegował w zastępstwie swoim 4 razy na posiedzenia Komitetu pana Henryka Lewieckiego, członka Towarzystwa rolniczego okręgowego brzeskiego. Również w zastępstwie Prezesa reprezentowane było Towarzystwo nasze w 4-ch Zebra niach Ogólnych Towarzystwa rolniczego Okręgowego Bocheńskiego przez członka Towarzystwa brzeskiego, p. Felicyana Dekąńskiego, a na wystawie w Rzeszowie przez pp. Adama Tabaczyńskiego i Ludwika Mietę, członków Towarzystwa.

W roku 1885 ubył członków czynnych Towarzystwa przez ustąpienie 8-miu, z tych dwóch członków Wydział nie przyjął rezygnacji. Przybyło członków nowych do Towarzystwa trzech. Z końcem roku 1885 było członków czynnych 62.

Dziennik podawczy Towarzystwa rolniczego Okręgowego brzeskiego wykazuje w roku 1885 numerów 325.

Z Wydziału Towarzystwa rolniczego Okręgowego brzeskiego.

Edmund Jastrzębski

PRÓBY Z NAWOZAMI SZTUCZNYMI przeprowadzone na Węgrzech przez J. Morávka.

Przy ogólnym postępie rolnictwa, używanie nawozów sztucznych przybiera na Węgrzech coraz szersze rozmiary i jest tam uważane jako kwestya bardzo wielkiej doniosłości. Postępowanie w tej mierze rolników węgierskich jest roztropne i energiczne, a znajdując zawsze chętnie i skuteczne poparcie u rządu swego, robią oni rozmaite doświadczenia z głównymi nawozami sztucznymi,

jakiemi są: superfosfaty i nawozy zawierające znaczniejszą ilość azotu lub kali. Do pierwszych należą przede wszystkim: mączka kostna i Bakerguano; do drugich saletra chilijska i siarczan amoniaku. Sprowadzając więc takowe tymczasowo z fabryk mających dobrą sławę, starają się jednocześnie o zakładanie własnych, w miarę zwiększającej się potrzeby użycia tych nawozów.

Dotychczas jednak nie zostało rozwiązaniem ostatecznie pytanie, czy nawozy sztuczne, wobec obniżenia się ceny wszystkich produktów, opłacą dostatecznie poniesiony wydatek, a to głównie z powodu zbytnej ich drogoceny, jak oraz niejednostajności klimatu węgierskiego i niedostatecznej uprawy ziemi. Co do pierwszej przeszkody, to jest nadzieja, że fabryki krajowe potrafią obniżyć cenę tych nawozów, w miarę leźniejszego ich odbytu, do tego stopnia, że użycie nawozu sztucznego przy sprzyjających innych okolicznościach, przedstawiać będzie odpowiednie zyski dla rolników. Gorzej jest z klimatem węgierskim, którego niejednostajność i zbyt rażące ostateczności, czynią często wątpliwym pożytek z nawozów sztucznych, szczególnie przy długotrwałej posusze na wiosnę, gdy brakuje wilgoci, potrzebnej do roztworzenia dodanych roślinom pierwiastków pożywnych. Nareszcie co do ostatniej przeszkody, to jest niedostatecznej, mechanicznej uprawy ziemi, to usunięcie jej leży w mocy każdego właściciela ziemi i nie jest zbyt trudnem.

Co do ilości i jakości mającego się użyć nawozu sztucznego, to znaczna część postępowych rolników węgierskich nie zapoznaje ważności poprzedniego rozbioru chemicznego każdego gatunku ziemi, by można orzec z większą już pewnością co jej brakuje i w jakiej ilości ma być dodane; wszakże z powodu nielicznych jeszcze stacyj chemicznych i wielkich różnic w działaniu sztucznych nawozów na rozmaite płody rolnicze, ograniczają się przeważnie na przeprowadzaniu prób porównawczych.

Podobne doświadczenia, powzięte w r. 1885 na nieco szersze rozmiary, przedstawia nam p. J. Morávek.

Majętność, na której próby przeprowadzał, leży w dolinie Granu w milowej odległości od rzeki tejże nazwy, ma powierzchnię falistą, położenie otwarte i bezdrzewne, narażone na silne wiatry. Gleba jest gliniastą ze spodem mało przepuszczalnym.

I. Próbę z superfosfatem (Bakerguano) i parowaniami kośmi danymi pod pszenicę, przeprowadził p. Morávek w następujący sposób:

Łan z lucerną trzyletnią, spasioną w ostatnim roku owcami, spokładanym został w połowie czerwca 1884 r. głęboko na 24 cm., następnie wzruszony z końcem sierpnia i przygotowany pod siew na początku października, z użyciem w stosownym czasie bron i walca. Ziemia była w czasie siewu zupełnie czysta i należyte wyrobiona. Na łanie tym zrobiono pięć parcel:

Parcela 1-sza pozostała nieognojona i zorana przed siewem na 16 cm. głęboko.

Parcela 2-ga otrzymała na każde 924 kw. sążni

1 ct. m. parowanych kości, które przeorano 8 cm. głęboko. Parcela 3-cia otrzymała również na każde 924 kw. sążni 3 cet. metr. parowanych kości, przeoranych na 8 cm. głęboko.

Parcela 4-ta pognojona na każde 924 kw. sążni 1 cet. metr. superfosfatu z przeoraniem na 16 cm.

Parcela 5-ta otrzymała na każde 1200 kw. sążni (czyli na jeden morg węgierski) po 1 cet. metr. superfosfatu, przeoranego na 8 cm. głęboko.

Użyty superfosfat zawierał 18% rozpuszczalnego w wodzie kwasu fosforowego.

Nawozy te rozsiane zostały ręką i natychmiast przeorane, poczem bezzwłocznie nastąpił rzędowny siew pszenicy w ilości 0.86 hekt. na każdy morg o 1.200 kw. sążni (czyli na $\frac{3}{4}$ morga austr.). Cały ten zasiew zeszedł regularnie w jesieni i przebył dobrze zimę. Zadarnienie było w jesieni najsilniejsze na parceli 3, najsłabsze na parceli 1. Również w ciągu wiosny odznaczała się parcela 3-cia najbujniejszym wzrostem pszenicy i ciemnym jej kolorem aż do końca maja; z początkiem czerwca zaczęła niknąć ta różnica między parcelą 3 i 4, chociaż pozostała zawsze dosyć znaczną w porównaniu do parcel 1, 2 i 5. Stan roślinności na parceli 1 był zawsze najsłabszy aż do czerwca, w którym to miesiącu poprawił się znowu tak dalece, iż między parcelą 1 i 5 nie było już prawie żadnej różnicy. Kłosa rozwinęły się najpiękniej na parceli 4. Wykłoszenie nastąpiło na parceli 3 o dwa dni wcześniej jak na parc. 2, 4 i 5 a o sześć dni wcześniej jak na parceli 1. Od rdzy, którą pszenica w roku ubiegłym została w ogóle nawiedzona, ucierpiała znacznie parcela 3, najmocniej jednak parc. 5, a najmniej parc. 1.

Zbiór z powyższych parcel wykazał następujący wynik w ziarnie i słomie z 1 morga o 1.200 kw. sąż.

Parcela	wydała hek. ziarna	i cet. m. słomy i plew
1	11.11	9.89
2	12.38	11.63
3	12.34	13.39
4	12.63	13.90
5	10.86	10.45

co wyraziwszy w procentach w stosunku do parc. 1 dała

Parcela	więcej ziarna o	i więcej słomy i plew
2	11.43 %	17.59 %
3	11.07 %	35.38 %
4	13.68 %	40.54 %
Parcela	mniej ziarna	i mniej słomy i plew
5	2.05 %	5.66 %

II. Próba z superfosfatem (Bakerguano) i saletrą chilijską danemi pod jęczmień.

Użyto w tym celu dwie parcele, z których każdą podzielono na dwie równe połowy, dając na jedną po 50 klg. superfosfatu i po 50 klg. saletry chilijskiej na każdy morg o 1.200 kw. sąż., drugą zaś połowę obydwóch parcel pozostawiając bez nawozu. Na parceli pierwszej była posadzona w r. 1884 kukurudza, na drugiej były buraki i pszenica.

Superfosfat rozsianym został na skibę i dla zachowania wilgoci zimowej tylko ekstyrpatorem (idącym 17 cm. głęboko) przykryty; następnie rozsiano saletrę chilijską i przywleczono lekkimi bronami. Bezpośrednio potem zasiano jęczmień siewnikiem, w ilości 0.86 hekt. na każde 1.200 kw. sążni. Niegnojone połówki obydwóch parcel poruszono tylko bronami przed siebą, gdyż ziemia była dostatecznie pulchną. Zasiew powszedził regularnie i nie okazywał aż do połowy maja żadnej różnicy; dopiero od tej chwili począł odznaczać się jęczmień zasiany na sztucznych nawozach coraz większą bujnością i ciemnym kolorem, a nawet podległ wylegnięciu, co nie miało miejsca na połówkach niegnojonych.

Przy zebraniu okazał się następujący rezultat na każdym morgu o 1.200 kw. sążniach.

Na parc. niegnojonej	hektol. ziarna	i cet. m. słomy
1	11.46	8.07
2	11.32	8.88
Przeciętnie z morga	11.39	8.45

Na parc. gnojonej	hektol. ziarna	i cet. m. słomy
1	13.64	10.15
2	14.01	11.50
Przeciętnie z 1.200 k. s.	13.81	10.79

Gnojone więc parcele dały nadwyżki w procentach:

Parcela	więcej ziarna o	i słomy o
1	19.02 %	25.77 %
2	23.76 %	29.50 %
Przeciętnie z 1.200 k. s.	21.24 %	27.69 %

III. Próba z superfosfatem (Bakerguano) i saletrą chilijską danemi pod owies. Przy próbie tej postąpiono zupełnie tak samo jak przy jęczmieniu, dzieląc po połowie dwie parcele i dając na każdą połowę na przestrzeń 1.200 k. s. nawóz złożony z 50 klg. superfosfatu i tyleż saletry chilijskiej. Przedplon stanowiła na 1 parceli kukurudza na ziarno, na drugiej jako pasza zielona. Ziarna dano na 1.200 kw. s. 1 hektoliter.

Wynik zbioru z każdych 1.200 kw. sążni był następujący:

Parcela nie gnojona	dała przeciętnie hkt. ziarna	i cet. m. słomy
1 i 2	19.52	12.20
Parcela gnojona	dała przeciętnie hkt. ziarna	i cet. m. słomy
1 i 2	20.35	13.23

Gnojone więc parcele dały nadwyżki w procentach: przeciętnie tylko 4.25% w ziarnie i 7.64% w słomie.

IV. Próba z superfosfatem (Bakerguano) i saletrą chilijską przy burakach pastewnych.

Pole, które poprzednio było obsiane pszenicą po gnojonej mieszance, zostało spokładane po zbiorze pszenicy 13 cm. głęboko, a następnie po zaskrudleniu zorane pod zimę w głębokości 26 cm. Na wiosnę pozostawiono jedną połowę tego pola niegnojoną, na drugą dano na każde 1.200 kw. s. 100 klg. superfosfatu i 50 klg. saletry chilijskiej, z których pierwsza została przykryta ekstyrpatorem, druga tylko broną przywleczona. Rzędy buraków były odległe o 44 cm., a flance w rzędach przerzedzono na

31.6 cm. Po zasadzeniu spadł lekki deszcz, więc buraki powschodziły dobrze i rozwijały się dosyć normalnie. Różnica między gnojonem i niegnojonem burakami, pozostała zawsze widoczną. Dojrzały one także nieco wcześniej na polu gnojonem i były przeciętnie nieco większe. Zbiór wykazał na przestrzeni 1.200 kw. s. przeciętnie:

na niegnojonem polu 117.90 cet. m.

„ gnojonem „ 160.40 cet. m.

Nadwyżka zatem wynosiła na gnojonem polu 42.5 cet. m. czyli 36.04 %.

Pod względem finansowym przedstawiają próby powyższe następujący, na przestrzeni 1.200 kw. sążni obrachowany rezultat:

Przy pszenicy na parceli 2.

Parowane kości 1.08 cet. m. po	złr. 9.65	złr. 10.42
Z tego 50 % na korzyść lat następnych		5.21
		<u>5.21</u>
Dodać koszt rozsiania w kwocie		0.09
Razem wydatki		<u>5.30</u>
Przychód z uzyskanej nadwyżki 1.27 hktl.:		
1.21 hl. 1 klasy po 79 kg. = 0.95 cet. m. po	8.20	7.87
0.04 „ 2 „ „ 73 „ = 0.03 „ „	7.—	0.21
0.02 „ 3 „ „ 69 „ = 0.01 „ „	3.—	0.03
Słoma i plewy 1.74 cet. m. po 50 cent.		0.87
Razem nadw. dochodu		<u>8.98</u>
Czysty zysk w porówniu z parcelą 1		<u>= 3.68</u>

Przy pszenicy na parceli 3.

Parowane kości 3.24 cet. m. po	9.65	31.26
Z tego 50 % na korzyść następnych płodów		15.63
Zostaje wydatek		<u>15.63</u>
Dodać koszt rozsiania		0.09
Razem wydatek		<u>15.72</u>
Przychód z uzyskanej nadwyżki 1.23 hl.		
1.17 hl. 1 klasy o 79.5 kg. = 0.93 c. m. po	8.20	7.63
0.05 „ 2 „ „ 73 „ = 0.04 „ „	7.—	0.28
0.01 „ 3 „ „ 69 „ = 0.01 „ „	3.—	0.03
Słoma i plewy 3.50 c. m. a 50 cent.		1.75
Razem nadwyżka dochodu		<u>9.69</u>
Strata w porównaniu z parcelą 1		<u>6.03</u>

Przy pszenicy na parceli 4.

Bakerguano 1.08 c. m. po	6.79	7.33
Koszta wysiania		0.09
		<u>0.09</u>
	złr.	złr.
Razem wydatek		7.42
Przychód z uzyskanej nadwyżki 1.52 hl.:		
1.44 hl. 1 klasa a 79.5 kg. = 1.14 c. m. po	8.20	9.35
0.06 „ 2 „ „ 73 „ = 0.04 „ „	7.—	0.28
0.02 „ 3 „ „ 69 „ = 0.01 „ „	3.—	0.03
Słoma i plewy 4.01 c. m. po 50 cent.		2.00
Razem nadwyżka dochodu		<u>11.66</u>
Czysty zysk w porównaniu z parcelą 1		<u>4.24</u>

Przy pszenicy na parceli 5.

Superfosfat 1 c. m. po	6.79	6.79
Koszta rozsiania 1 c. m.		0.09
Niedobór w zebranem ziarnie 0.25 hl.		
0.4 hl. 1 klasa a 79.5 kg. = 0.19 po	8.20	1.56
0.006 „ 2 „ „ 73 „ = 0.004 „	7.—	0.03
0.004 „ 3 „ „ 69 „ = 0.003 „	3.—	0.01
Razem wydatek		<u>8.48</u>
Od tego potrącić nadwyżkę w słomie 0.56 c.		
m. po 50 cent.		0.28
Strata w porównaniu z parcelą 1		<u>8.20</u>

Przy jęczmieniu.

Bakerguano 0.50 cet. m. po	6.79	3.29
Saletra chilijska 0.50 c. m. po	13.65	6.82
Koszta rozsiania		0.16
Razem koszt		<u>10.27</u>
Przychód z uzyskanej nadwyżki 2.42 hl.:		
1.69 hl. 1 klasa po 66 kg. = 1.18 c. m. po	6.05	7.67
0.48 „ 2 „ „ 61.5 „ = 0.30 „ „	5.—	1.50
0.15 „ 2 „ „ 54.5 „ = 0.08 „ „	2.—	0.16
Nadwyżka w słomie 2.34 c. m. po 80 cent.		1.87
Razem nadwyżka dochodu		<u>11.20</u>
Zysk w porównaniu do niegnojonego		<u>0.93</u>

Przy owsie.

Wydatek ten sam co przy jęczmieniu	10.27
Przychód z uzyskanej nadwyżki 0.83 hl.:	
a 44.5 kg. = 0.37 c. m. po	6.6 = 2.44
Nadwyżka słomy i plewy 0.94 po 80 cent.	0.75
Razem nadwyżka dochodu	<u>3.19</u>
Strata w porównaniu z niegnojonem	<u>7.08</u>

Przy burakach pastewnych.

Bakerguano 1 c. m. po	6.79	6.79
Saletra chilijska 0.50 c. m. po	13.65	6.82
Koszt rozsiania		0.16
Razem wydatek		<u>13.77</u>
Przychód z uzyskanej nadwyżki 42.5 cet. m.		
buraków po 50 centów		= 21.25
Zysk w porównaniu do niegnojonych		<u>= 7.48</u>

Do powyższego zestawienia dodać jeszcze należy, że działanie saletry chilijskiej i bakerguana, jako łatwo rozpuszczalnych, przyjęto w całości w pierwszym roku; gdy przy kościach, które przez rośliny nie tak szybko wyzyskane być mogą, brano w pierwszym roku tylko połowę ich wartości.

Działanie sztucznych nawozów, dawanych na wiosnę, jest o tyle skuteczniejsze, im wcześniej zasiew uskuteczniomym być może, czyli im więcej wilgoci zimowej zastaną jeszcze w ziemi. Dawanie sztucznych nawozów razem z nasieniem do tych samych rzędów, sprawia często zniszczenie wschodzących kielków.

Próby podobne, by mogły być miarodawczymi dla

pewnych gruntów i roślin, powtórzone być muszą przez kilka lat, by wziąć w rachubę odmienne wpływy powietrza, uprawy i t. p. oraz by zbadać o ile oddziaływać mogą na plony następne. W każdym razie tylko za pomocą doświadczeń i ścisłego rachunku ochronić się można od strat, wynikłych czy to z przesadnego użycia sztucznych nawozów, czy też wskutek zupełnego ich zaniedbania.

ROZMAITOŚCI.

Postępowanie z kruchemi kopytami u koni. Kruchość kopyt powstaje podług *Land. Post.* z brakującej w nich naturalnej wilgoci. Błędem byłoby jednak, gdybyśmy chcieli zastąpić ją ciąglem lub nawet częstem zwilżaniem kopyt wodą, co wywołałoby gniecie rogu, lub jeszcze większą kruchość po wyschnięciu kopyt. Należy zatem po należytem oczyszczeniu i zwilżeniu kopyt wodą, smarować je czystym, niesłonym tłuszczem. Użycie tłuszczu na suche kopyta nie będzie skutecznem, gdyż tylko odwilżony róg ma własność wciągania go w siebie. Bardzo szkodliwem dla kopyt jest działanie gnojówki, której amoniak powiększa ich kruchość. Czystość, odwilżenie wodą i następne smarowanie tłuszczem są zatem najlepszymi środkami zachowania kopyt w odpowiednim stanie.

Wczesna dojrzałość i młody wiek przy tuczeniu opłaca najkorzystniej łożone w tym celu koszta. Znana ta zasada okazała się wybitnie na ostatniej wystawie bydła karmnego w Kopenhadze, na której przedłożono wykazy całego przebiegu i kosztów żywienia i opasu od chwili urodzenia, aż do zupełnego utuczenia przysyłanych zwierząt. Liczby te dowodzą, że tylko przy wczesnej dojrzałości i tuczeniu w najmłodszym wieku osiągnąć można znaczniejszą nadwyżkę po odciągnięciu kosztów żywienia. I tak wołki postawione na opas, gdy miały już 2½ lat, przyniosły w ostatecznym rachunku stratę 42 koron na sztuce; wołki 1½ roczne dały zysku 1·77 korony, a 1-roczne 18 koron czystego zysku po odtrąceniu wszelkich kosztów żywienia.

Płodozmian w ogrodach warzywnych. Jak w gospodarstwie rolnem są pewne rośliny wymagające większej siły nawozowej i znoszące go w świeżym stanie, inne znowu zadawalniają się mniejszą jego obfitością i nie udają się na gnoju, danym pod nie bezpośrednio, jak nareszcie potrzebują pewnych zmian w przedplonie dla siebie, tak samo i warzywa ogrodowe wymagają podobnego uwzględnienia ich naturalnych własności i warunków rozwoju. Dlatego najstosowniej jest podzielić ogród warzywny na 3 części, dając na pierwszej warzywa potrzebujące najwięcej świeżej siły nawozowej; na drugiej te, które udają się lepiej na nawozie zupełnie już rozłożonym w ziemi; nareszcie na trzeciej rośliny najmniej wybredne pod

względem obfitości pokarmu. Tym sposobem nawóz przechodzić będzie kolejno na ⅓ część ogrodu i każda roślina otrzyma warunki odpowiednie dla siebie. Do pierwszej grupy (potrzebującej obficie nawozu) należą: rozmaite gatunki kapusty, sałaty, szpinak, rzodkiew, salery, ogórki, pietruszka i t. p.; do drugiej grupy: wszystkie rośliny głębokie, jak buraki, brukiew, ziemniaki i t. d.; nareszcie do trzeciej: rośliny strączkowe i cebula z sadzonek. Gdy jednak warzywa powyższe nie zajmują grządek przez cały rok, to należy zużytkować ziemię w wolnym czasie innemi roślinami, n. p. przed późnemi gatunkami kapusty lub kalafiorów, sadzić można wczesną sałatę, po wczesnie ustępujących z grządek, jak groch, kartofle i t. p. użyć można późną rzodkiew, lub też na zimę zasiać odpowiedni gatunek sałaty i szpinaku. Niektóre znowu warzywa nie potrzebują od razu całej przestrzeni między ich rzędami, więc można zużytkować ją tymczasowo sałatą i rzodkiewką.

Korespondencya Redakcyi

Wiel. Juliuszowi Traczewskiemu w Witkowie.

List W Pana nie umieściliśmy w *Tygodniku roln.*, gdyż nie traktuje on żadnej kwestyi rolniczej, ale jest tylko wezwaniem Redakcyi do postawienia na Zebraniu Ogólnem Towarzystwa rol. wniosku o zniżenie prenumeraty *Tygodnika* przynajmniej do połowy obecnej ceny.

W odpowiedzi na powyższe życzenie przytoczyć musimy, iż podług preliminarza budżetu *Tyg. roln.* na rok 1886 wypada niedobór w kwocie 900 złr., który w razie nie uzyskania subwencji rządowej w kwocie 500 złr., przyznanej w roku ubiegłym, musiałby obciążyć w całości fundusz Towarzystwa rol. Obniżenie prenumeraty spowodowałoby niewątpliwie jeszcze większy niedobór, gdyż nie ma najmniejszej nadziei, by liczba prenumeratorów wzrosła w takim stosunku, któryby wyrównał przynajmniej ubytek, powstały z obniżenia dotychczasowej ceny. Nie mogąc więc narażać się na podobne doświadczenia, Komitet Tow. roln. gotów jest jednak postawić każdej chwili wniosek obniżenia prenumeraty do najniższej kwoty, jeżeli to nie obciąży funduszu Towarzystwa, co stać się może jedynie przez znaczne powiększenie się liczby prenumeratorów. Nadmienić przytem należy, iż w najlepszym razie nie przestanie ciążyć na każdym egzemplarzu *Tygodnika* koszt druku i poczty wynoszący rocznie 2 złr.

Jedyna więc droga do możliwego obniżenia prenumeraty, leży w zajęciu się Towarzystw okręg. i życzliwych nam Czytelników jak największem rozpowszechnieniem *Tygodnika rolniczego*.

Wiadomości handlowe.

Kraków 23/3. Za 100 klg. Pszenica biała od 8— do 9—; banatka od — do 9:50; czerwona od 8:50 do 9:50. Żyto od 6:50 do 7—. Jęczmień od 6:25 do 7:25. Owies od 7:60 do 8—. Kukurudza od — do —. Groch od 8:50 do 10—. Fasola od 10— do 11:50. Wyka od 7:75 do 8:75. Tatarka od 8:25 do 9—. Proso od 7:25 do 7:75. Rzepak zimowy od — do —. Konieczyna czerwona od 55— do 64—; biała od 40— do 55—. Tymotka od 25— do 30—. Łubin niebieski od — do —; żółty od — do —. Spirytus z opłatą na 95° Tral. hektoliter zlr. 49—. Okowita z opłatą na 80° Tral. hektoliter zlr. 42—.

Rzeszów 23/3. Za 100 klg. Pszenica od 8:60 do 8:85. Żyto od 6:40 do 6:75. Jęczmień od 6:30 do 6:90. Owies od 6— do 6:60. Groch od 6— do 9:50. Fasola od — do —. Wyka od 6:20 do 6:85. Proso od — do —. Tatarka od 6:50 do 8—. Rzepak od — do 10:50. Okowita 1 litr — et. Otręby od — do —.

Tarnów 23/3. Za 100 klg. Pszenica od — do 8:88. Żyto od — do 6:62. Jęczmień od — do 7:12. Owies od 7— do —. Groch od — do 9:80—. Bób od — do 6:80. Tatarka od — do 9:20. Proso od — do 6:55—. Kukurudza od — do 8:25. Ziemiaki od — do 1:70. Rzepak od — do —. Konieczyna od — do 50—. Siano od — do 2—. Siano z konieczyny od — do 2:90. Słoma od — do 1:80. Okowita za 1 litr — 48. Masło za 1 klg. od — do — 75.

Przemyśl 23/3. Za 100 klg. Pszenica żółta 9—. czerwona 8—, biała ——. Żyto 6:50. Jęczmień od 6:25 do 6:75. Owies 6:50. Groch 8—. Fasola ——. Kukurudza ——. Ziemiaki ——. Słoma 1—.

OGŁOSZENIA.

ZEBRANIE OGÓLNE
TOWARZYSTWA ROLNICZEGO KRAKOWSKIEGO

z powodu bardzo trudnych komunikacji i słabości Prezesa hr. Jana Tarnowskiego, oraz audyencji u Naajjaśniejszego Pana, w której udział weźmie I Wiceprezes p. Stanisław Homolacs w sam dzień 29 b. m., **odroczonem zostaje do dnia 5 kwietnia r. b.**

1-2

W Klikowy pod Tarnowem

1/2 godziny jazdy od stacji kolei jest 8 sztuk młodych krów i jałówek na ocieleniu rasy Shorthorn do sprzedania. Również jest ogier arabski w 4-tym roku, pięknej i silnej budowy, do nabycia. (4-5)

Zarząd dóbr Bystra ad Jordanów

ma na sprzedaż

ŻYTO lasowe (kszyca), OWIES australski i syberyjski; do obsiewów lasowych porębów **bardzo plenne i wytrwałe odmiany zboża.**

OWIES kanadyjski i propstański, **plenny, trwały na burze i wydajny w ziarno i słomę.**

ZIEMIANKI w różnych gatunkach. I tak: **delikatowe:** Earle Rosa, Fidelio; **gorzelniane:** Championy, Patersons, Victoria i **opasowe:** Imperator i Herculesy;

Earle Rosa, Fidelio; gorzelniane Championy, Patersons, Victoria i opasowe: Imperator i Herculesy;

wszystkie bardzo plenne i wytrwałe.

**Ceny z workiem stacya kolejowa
Jordanów:**

Żyto	100	kilogramów	13	złr.
Owies	100	"	10	złr.
Ziemiaki	100	"	4	złr.

1-1

Mam zaszczyt polecić Panom **plantatorom chmielu**, mój nowy wynalazek na który patent uzyskałem, a to

LIWAR

do tyk chmielowych.

Z pomocą jednego robotnika, bez utraty czasu i bez obruszenia tyk przez przystawienie takiego liwaru z łatwością tyka da się wyjąć. W skutek takiego postępowania nie odbijają się szypułki chmielowe, co niemałą korzyść przynosi, a tyki się nie łamią.

Liwar zbudowany z dobrego żelaza wystarcza na lat kilka.

Na 5 morgów obszaru, wystarczają dwa liwary. **Liwar taki kosztuje loco fabryka Zarzecze p. Czudec, tylko 8 złr.**

Zamówienia przyjmuje się przy nadesłaniu zadatku złr. 3 już teraz, żeby na czas zbioru mogły być gotowe.

Zamówienia przyjmuje również biuro Towarzystwa roln. okręg. w Rzeszowie.

Polecając się względem z tak praktycznym narzędziem w gospodarstwie chmielowem, a wyrobnem krajowym 1-12 kreślę się z poważaniem

W. Olechowski. Zarzecze, p. Czudec.

DO SPRZEDANIA

5 Ogierów, z których 2 gniade, 5 lat kończące, 15 p. 3 cali wysokie, pod wierzeh i do zaprzęgu zdadne; jeden gniady 5 lat, wierzchowy, blisko 15 miary; jeden kasztanowaty 6 lat, miary 16 p. 1 cal, wierzchowy; i szpakowaty 4 lat, 15 p. 2 cale. Wszystkie po ogierze pełnej krwi „Kniaziu“.

Blizsza wiadomość u właściciela w Dembnie, o. p. Biadolin.